

**PRENUMERATA:**

W Łodzi z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym mies. zł. 4.10. Zamiejscowa zł. 5. Za granicą zł. 6. Odroczenie do domu 40 groszy. Prenumeratę można odnowić tylko 1 każdego miesiąca bezpośrednio w adm. pisma.

**OGŁOSZENIA:**

W tekście 50 gr., nadzłano 40 gr. za wiersz 1 milim. 1 łam (strona 4 łamy). Zwyczajnie 12 gr. za wiersz 1 milim. 1 łam. (strona 10 łamów). Nekrologi po 40 gr. za wiersz 1 milim. (strona 4 łamy). Drobne ogłoszenia 15 gr. za słowo. Poszukiwanie pracy 10 gr. za słowo.

Konto czekowe w P.K.O. Nr. 65,210

# HASŁO ŁÓDZKIE

Ogłoszenia firm samodzielnym 50 proc. drożej od cen miejscowych. Firmy zagraniczne a 100 procent drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za terminowy druk ogłoszeń komunikatów i ofiar administracji nie odpowiada.

Artykuły nadawane bez odpłatności honorarium, uważane są za bezpłatne.

Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Pomyłki, które spowodowane są zmianą treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu kapitału lub powtórzenia ogłoszenia.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15.  
Telefony: Redakcja 181-06, Administracja 163-66.

**CENA 20 GROSZY**

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 6—7 wiecz.  
Sekretariat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz.

## ZMIANA REGULAMINU UCHWALONA

zarówno przez komisję sejmową jak i senacką

**Kluby opozycyjne zapowiedziały szereg votów mniejszości**  
**Nowy regulamin będzie przyjęty przez Sejm jeszcze przed świętami**

**Wrażenia**

Koresp. nasz telefonuje z Warszawy: Wczoraj w gmachu sejmowym ruch panował od rana. Obradowały dwie komisje regulaminowe Sejmu i Senatu. W kuluarach, jak zwykle, przewoźcy poszczególnych klubów, wiecznie coś planują, kombinują. Na czoło rozmów wysyła się rozważanie co do dalszej taktyki „Centrolewu”. We wtorek na posiedzeniu Sejmu prezes zjednoczonego klubu chłopskiego, jak go dowcipnie nazwano „Centrolewu” p. Róg, ma zamiar złożyć imię niemu opozycji deklaracji w sprawie Brześcia. Deklarację tę obecnie układa się, aby stała się jednym z błyskotliwych momentów posiedzenia Sejmu, choć są pesymiści, którzy wątpią czy wogóle do tego dojdzie.

O ile chodzi o realną pracę, to uwaga skupiła się w dalszym ciągu na obradach komisji regulaminowej Sejmu, która za kończyła wczoraj trzecie czytanie.

W ten sposób sprawa republikanin znajdzie się na plenum już we wtorek.

We wtorek również rozpoczyna się debata budżetowa. Przed debatami min. skarbu — p. Matuszewski wygłosi exposé, nad którym najprawdopodobniej wywiąże się b. ożywiona dyskusja. Aby ją ukończyć możliwie jeszcze przed świętami obrady Sejmu będą się odbywały codziennie.

O godz. 10.30. zebrała się komisja regulaminowa Senatu, której skład stanowił 12 przedstawicieli Bezparyjnego Bloku senatorowie: Dobiecki, Jeleński, Kamieniecki, Kobyliński, Lempke, Mora-Brzeziński, Perzyński, Poczetowski, Skirunt, Wyszyński, Wielowieyski, z enderji sen. Głabiński, z PPS. CKW. sen. Gross, Danel, Ukrainiec Horbaczewski Antoni, z „Wyzwolenia” Woźnicki.

**Obrady****komisji regulaminowej Sejmu**

Sejmowa Komisja Regulaminowa przyjęła na wczorajszym posiedzeniu ustęp 13 art. 33 w redakcji, zaproponowanej przez referenta pos. Podolskiego (BBWR) jak następuje:

MARSZAŁEK SEJMU MOŻE SKREŚLIĆ Z PROTOKOŁU I STENOGRAMU ZWROTY SPRZECZNE Z OBOWIĄZKIEM WIERNOSCI DLA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ, określonym w art. 89 Konstytucji.

Redakcję tego artykułu komisja przyjęła

**PLK. KOC****wiceministrem Skarbu**

„Gazeta Polska” donosi, że wiceprezes klubu parlamentarnego B. B., plk. Adam Koc, będzie wkrótce mianowany podsekretarzem stanu w ministerjum skarbu, na miejsce wiceministra Starzyńskiego, który ma zostać wicedyrektorem Banku Polskiego.

12-ma głosami większości.

Komisja przyjęła również poprawkę do art. 83 regulaminu, SKREŚLAJĄCE SŁOWA: marszałek i wicemarszałkowie pobierają djety aż do ukonstytuowania się nowego Sejmu. Poprawka ta pozostaje w związku z art. 24 Konstytucji, który postanawia: „Posiowie otrzymują djety w wysokości regulaminem określonej” oraz w związku z art. 38 „mandaty marszałka i jego zastępców trwają po rozwiązaniu Sejmu aż do ukonstytuowania się nowego Sejmu”.

W dyskusji nad tą poprawką przedstawiciele BBWR wyrazili zapatrywanie, że NIE MANDAT upoważnia do pobierania djet, lecz PEŁNIENIE FUNKCJI POSELSKICH. Po rozwiązaniu Izby marszałek pełni jedynie FUNKCJE HONOROWE zastępcy Prezydenta Rzeczypospolitej w razie jego śmierci, a WICEMARSZAŁKOWIE WOGÓLE NIE SPRAWUJĄ ŻADNYCH CZYNNOSCI. Przedstawiciele klubów opozycyjnych natomiast bronili zapatrywania,

że DJETY SĄ NIEROZERWALNIE ZWIĄZANE Z MANDATEM i dlatego winny być wypłacane.

Następnie klub BBWR wycofał poprawkę do art. 82 regulaminu, która postanawiała: „w sprawozdaniach komisji nie będą uwidoczniane wnioski mniejszości, za którymi nie oświadczyła się przynajmniej 1/3 członków komisji”.

Natomiast klub BBWR wprowadził do art. 78 poprawkę, upoważniając komisję do zapraszania posłów nienależących do niej, z głosem doradczym i prawem stawiania wniosków. W ten sposób komisja chce UMOŻLIWIĆ NAWET DROBNYM KLUBOM I POSZCZEGÓLNYM POSŁOM RZECZOWĄ PRACĘ w komisjach sejmowych.

Na tem zakończono drugie czytanie projektu zmian regulaminu obrad Sejmu.

Przedstawiciele klubów opozycyjnych zapowiedzieli szereg votów mniejszości.

Na wniosek referenta Podolskiego, komisja przyjęła następnie projekt zmiany regulaminu en bloc w trzecim czytaniu.

**Obrady****komisji regulaminowej Senatu**

Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie Senackiej Komisji Regulaminowej. Obrady otworzył w zastępstwie nieobecnego marszałka Senatu wicemarszałek Bogucki. Na przewodniczącego komisji wybrano tymczasowo sen. Kamienieckiego (B. B. W. R.), na sekretarza sen. Lempkego (B. B. W. R.). Następnie komisja przeprowadziła szczegółową debatę nad projektem zmiany regulaminu obrad Senatu, zgłoszony przez klub B. B. W. R. Większość poprawek w głosowaniu uchwalono jednomyślnie, inne zaś większością głosów. Komisja przyjęła cały projekt zmiany regulaminu, przedstawiony przez B. B. W. R., istnieje więc nadzieja, że zgodnie z oświadczeniem marszałka Raczkiewicza, złożonym w klubie sprawozdawców, nowy regulamin będzie uchwalony przez plenum Sejmu jeszcze przed świętami.

## RZĄD ZATWIERDZIŁ

projekt zaciągnięcia pożyczki zagranicznej  
oraz projekt ustawy o monopolu zapalczanym

WARSZAWA 12, 12. W piątek dnia 12 b. m. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym przyjęty został projekt ustawy o monopolu zapalczanym i o zaciągnięciu 6 1/2 procentowej pożyczki zagranicznej, której warunki już podaliśmy.

Rada Ministrów poza tem przyjęła do zatwierdzającej wiadomości zamknięcie rachunków budżetowych za kilka miesięcy roku budżetowego 1926-27, oraz zamknię-

cie rachunków za rok 1927-28 i 1928-29, upoważniając ministra Skarbu do przedstawienia tych zamknięć Sejmowi do zatwierdzenia.

Pozatem Rada Ministrów upoważniła ministra Skarbu do przedłożenia Sejmowi ustawy o dodatkowych kredytach za rok 1929-30, obejmującej kredyty dodatkowe, przedłożone w swoim czasie Sejmowi, oraz o dodatkowych kredytach za okresy 1927-

28 i 1928-29.

Dalej Rada Ministrów uchwaliła m. in. nemi rozporządzenie w sprawie komisji do badania zmian kosztów utrzymania wszystkich pracowników zatrudnionych w przemysle i handlu, oraz statutu organizacyjny prezydium Rady Ministrów.

W dalszym ciągu Rada Ministrów zatwierdziła kosztorys przebudowy wężła kolejowego Warszawskiego. (PAT)

## POGŁOSKI O AMNESTJI DLA WIEŹNIÓW POLITYCZNYCH, I B. POSŁÓW, OSADZONYCH SWEGO CZASU W BRZEŚCIU NAD BUGIEM

Koresp. nasz telefonuje z Warszawy: Warszawska popołudniówka endecka ABC. donosiła, że w kołach politycznych rzeczyli się wczoraj pogłoski, że rząd zamierza w najbliższych już dniach wystąpić z wnioskiem o ogłoszenie amnestji.

Amnestja ta miałaby się odnosić do całego szeregu przestępstw przedewszystkiem natury politycznej a więc m. in. w związku z wystąpieniami na zgromadzeniach publicznych nieposzanowaniem władzy i t. d.

Ma ono dotyczyć również przestępstw i nadużyć wyborczych.

W razie sprawdzenia się tych pogłosek uległaby umorzeniu sprawa więźniów brzeskich i w takim wypadku, nie doszłoby do żadnych procesów brzeskich.

Pogłoski o jakoby zamierzonej amnestji były bardzo gorąco komentowane przez posłów i senatorów.

## Odroczenie obrad Reichstagu aż do dnia 3 lutego 1931 r.

BERLIN, 12.12. Dziś, na wniosek prezydenta Loebego, Reichstag uchwalił odroczyć swe plenarne posiedzenie do 3-go

lutego 1931 r. Porządek dzienny następnego posiedzenia ma być ustalony przez prezydenta Loebego

**NOWY DYREKTOR  
depart. polit. w M. S. Z.**

Dyrektorem departamentu Politycznego w M.S.Z. ma zostać dotychczasowy poseł w Rydze p. Arciszewski.

# Marsz. Piłsudski nie pragnie dyktatury

## Pod znakiem współpracy Rządu z Sejmem

### Opinia francuska o sytuacji politycznej w Polsce

PARYŻ 12. Dziennik „Le Temps” poświęca swój wstępny artykuł politycznej sytuacji w Polsce.

Otwarcie nowego parlamentu — pisał dziennik — odbyło się w warunkach zupełnie normalnych. Zarówno w Sejmie, jak i w Senacie przy wyborach prezydium wydatniła się większość rządowa. Wszystko więc pozwala przypuszczać, że między Rządem a parlamentem rozpocznie się owocna współpraca.

Marszałek Piłsudski wziął w swe ręce władzę bez rozwiązania Sejmu, gdyż chciał, aby drogą wyborów kraj wypowiedział się wyraźnie za lub przeciw jego polityce. Gdy wybory dały Marszałkowi Piłsudskiemu wyraźną większość, opuścił on oficjalnie kierowanie sprawami Państwa.

Dowodzi to jeszcze raz, że Marszałek Piłsudski wcale nie dąży do dyktatury, nie cofa się on wprawdzie przed zastosowaniem silnych środków dla przeprowadzenia swoich postulatów, lecz nie wydaje się, aby zamierzał wyrzucić się form rządów parlamentarnych i konstytucyjnych.

Co się tyczy nowego gabinetu, to należy zaznaczyć, że premier Stawek jest prawą ręką Marszałka Piłsudskiego w jego akcji politycznej.

Zatrzymanie tekł ministra spraw

### ZMIANY

#### w prez. Rady Ministrów

Koresp. nasz telefonuje z Warszawy: Jak się dowiadujemy, stanowisko szefa gabinetu prezesa Rady Ministrów ma być zniesione.

Płk. Gluth-Nowowiejski, dotychczasowy naczelnik wydziału wojskowego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, mianowany będzie w najbliższym czasie szefem biura Prezesa Rady Ministrów.

### SEJMIK

#### Zw. Spółdzielni Polskich

W dniach 17-go i 18-go b. m. odbędzie się w Warszawie doroczny sejmik Związku Spółdzielni Polskich, który będzie obradował w gmachu Stowarzyszenia Techników.

Ze względu na obecną sytuację gospodarczą, oraz z okazji udziału w sejmiku ks. biskupa Adamskiego, który opuszcza szeregi działaczy spółdzielczych, powołany na biskupstwo śląskie — zjazd tegoż roczny zapowiada się o wiele liczniej, niż w latach ubiegłych.

### POMNIK

#### zwycięstwa

GDYNIA, 12.12. W młosiącach letnich roku przyszłego na placu przed dowództwem floty wojennej stanie wielki pomnik zwycięstwa polskiej floty nad dowództwem floty wojennej stanie wielki pomnik zwycięstwa polskiej floty nad Szwedami pod Oliwą w roku 1627-ym. Pod pomnikiem ustawione zostaną armaty szwedzkie wydobyte ostatnio z dna morza w porcie gdyńskim podczas bańrowania. (ISKRA)

### POŻAR PALACU

GRODNO, 12.12. W majątku Długopol, gminy Wolpa, powiatu grodzieńskiego spłonął pałac.

Straty wynoszą około 100.000 zł. — Przyczyna pożaru narazie nieustalona. (ISKRA)

### ROKOWANIA

#### węgiersko-czeskie

BUDAPESZT, 12.12. W związku z odpowiedzią rządu węgierskiego na propozycję czeską co do rozpoczęcia rokowań w sprawie zawarcia traktatu handlowego, rząd czeski przesłał na ręce rządu węgierskiego notę, zapraszając go do wysłania do Pragi swych przedstawicieli w celu nawiązania ustnych rokowań. Rząd węgierski przyjął to zaproszenie rządu czeskiego, w następstwie czego dziś wieczorem delegacja węgierska pod przewodnictwem posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego dra Nickla odjeżdża do Pragi.

—o—

wojskowych przez Marszałka Piłsudskiego upewnia, że całą swoją energię poświęci w celu organizacji ugruntowania obrony kraju, a to że ministrem spraw wewnętrznych jest nadal znany ze swej

energji gen. Sładkowski, że wreszcie sprawy zagraniczne spoczywają w rękach ministra Zaleskiego, wszystko to służyć może gwarancją niezbędnej ciągłości polityki zewnętrznej.

## Sen. Steeg przyjął misję utworzenia gabinetu francuskiego

PARYŻ, 12.12. Grupa radykałów społecznych Izby Deputowanych zebrała się dziś na posiedzenie, w celu omówienia sytuacji. Nie przyjęto żadnej rezolucji, natomiast postanowiono jednomyślnie poprzeć usiłowania sen. Steega i pozostawić jego własnemu uznaniu wybór tej lub innej kombinacji gabinetowej. Steeg wstrzymał swe narady o godz. 13.10 i

będzie kontynuował popołudniu. Spodziewają się że zdoła on uformować gabinet i złożyć wizytę prezydentowi jeszcze przed wieczorem.

PARYŻ, 12.12. Senator Steeg po porozumieniu się z wybitniejszymi przedstawicielami stronnictw udał się do Prezydenta Doumergue i oświadczył, iż misję przyjmuje.

## Najbliższe prace Parlamentu

### Wywiad z marsz. Raczkiewiczem w Klubie Sprawozdawców

Koresp. nasz telefonuje z Warszawy: Wczoraj około godz. 2-jej pp. zawitał z rewizytą do Klubu Sprawozdawców Parlamentarnych marszałek Senatu p. Raczkiewicz. Powitał go prezes Klubu red. Bazyłewski i przedstawił mu członków Klubu. W toku wymiany zdań m. in. marszałek wspomniął o programie najbliższych prac Senatu. Prace te są zależne od tempa pracy izby poselskiej. Została już powołana komisja regulaminowa i zaczęła swoje obrady, tak, że prawdopodobnie jeszcze przed świętami nowy regulamin będzie uchwalony. Potem od razu uruchomi się

wszystkie komisje, prócz tego będzie ustanowiona komisja konstytucyjna, której dotąd nie było. Komisja senacka będzie mogła nieraz porozumiewać się z komisją budżetową Sejmu, żeby sobie ułatwić pracę, — i marszałek Senatu umówił się już co do tego z marszałkiem Sejmu. Prace plenarne poświęćte przypuszczalnie zaczną się po 10 stycznia. Prace przedświąteczne zakończą się zapewne w środę. Co do wniosku w sprawie brzeskiej marszałek zaznacza, że został zgłoszony jako wniosek zwykły i zapewne zostanie odesłany do komisji prawniczej.

## Nowa nota niemiecka

### przeciwko rzekomym gwałtom na Śląsku

BERLIN, 12.12. Biuro Wolfa komunikuje, że w dniu dzisiejszym rząd niemiecki, za pośrednictwem niemieckiego konsula w Szwajcarii dr-a Voelkera, polecił złożyć w Sekretarjacie Generalnym Ligi Narodów podpisaną przez min. Curtiusa notę uzupełniającą w sprawie rzekomych

aktów gwałtu przeciw mniejszości niemieckiej na polskim Górnym Śląsku. Nota ta zawierać ma nowe materiały. Dr. Voelkers wręczył notę zastępcy Sekretarza Generalnego Avenolowi, załączając prośbę o przesłanie jej członkom Rady. (PAT)

## Olbrzymia defraudacja

### Urzędnik skradł w ciągu 5 lat 8 milj. dol.

HOLLYWOOD 12, 12. Na zebraniu administratorów Guaranty Building Loan Association jeden z administratorów zakomunikował, że pewien pracownik instytucji przyznał się do popełnienia defraudacji na sumę kilku milionów dolarów. Jak stwierdzili następnie administratorzy banku, chodzi tu o sumę 8 milj. dolarów. Wspomniany urzędnik był jednocześnie administratorem jednego z banków w Holly-

wood, który w ubiegły poniedziałek zamknął swe kasy, oraz kilku innych towarzystw.

HOLLYWOOD 12, 12. Sprawcą miljonowej defraudacji jest Gilbert Roosemyer, sekretarz towarzystwa Guaranty Building Loan Association. Został on aresztowany. Miał on zeznać, jakoby rozpoczął już defraudację na szkodę instytucji już 5 lat temu. (PAT)

### NOWY RZĄD AUSTRYJACKI.



Drowi Enderowi udało się po żmudnych pertraktacjach utworzyć nowy gabinet, który w kołach politycznych uważany jest za rząd spokoju i porządku. Naczelnym zadaniem nowego gabinetu jest walka z krwawym gospodarczym.

### POGRZEB

#### ś. p. gen. Jacyny

Warszawa 12.12. (tel. wł.)

W kościele św. Krzyża dziś o godz. 11 zrana odbyło się nabożeństwo żałobne przy trumnie śp. generała Jana Jacyny, jednej z najpopularniejszych postaci świata wojskowego Warszawy.

Po nabożeństwie zwłoki odprowadzono na cmentarz Powązkowski.

Na pogrzebie obecni byli liczni przedstawiciele wojskowości: M. S. Wojsk., Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych D. O. K., Komendy Garnizonu oraz delegacje oficerów oddziałów warszawskich.

Licznie też reprezentowane były najszersza warstwa społeczeństwa.

Eskortę stanowiła honorowa kompanja 36 p. p. oraz 1 dyw. artylerji konnej.

Marszałek Piłsudski, którego zmarły generał był w swoim czasie adjutantem generalnym, nadesłał wielki wieniec na trumnę.

### 2 WYROKI ŚMIERCI za morderstwo

PRZEMYŚL, 12.12. W toczącym się tu od kilku dni procesie przeciwko Stanisławowi Szalowi, Teresie Szalowej, oraz Stefanji z Szalów Mamadowej, wieśniakom ze wsi Kniażyce pow. Przemyśl, oskarżonym o morderstwo, popełnione w lipcu r. b. na osobie ich ojca, zapadł wczoraj późnym wieczorem wyrok, skazujący Teresę na karę śmierci przez powieszenie. Stanisława Szala uniewinniono.

### WITOS

#### zatrzymuje mandat

Koresp. nasz telefonuje z Warszawy:

W ostatnim numerze organu partyjnego „Piast” podana jest wiadomość, że poseł Wincenty Witos, który uzyskał mandat sejmowy w okręgu Nr. 45, ostatecznie zdecydował się mandat ten zatrzymać.

To samo źródło podaje, że zarówno p. Witos, jak i p. Kiernik pierwotnie mieli zamiar mandaty złożyć, atoli na skutek nalegań swych zwolenników p. Witos mandat zatrzyma, zaś poseł dr. Kiernik, co do którego uchodziło już za pewne, że mandat złoży, uzależnił obecnie swą decyzję w tej sprawie od ostatecznej odpowiedzi, jakiej udzieli p. Witos legacjom „Piasta”, proszącym go o zatrzymanie mandatu.

### BUDOWA

#### olbrzymiej radjostacji niemieckiej

KRÓLEWIEC, 12.12. W Licbarku (Neilsberg) mieście położonym w środku Prus Wschodnich została wybudowana wielka radjostacja nadawcza. Obecnie przeprowadzane są roboty końcowe przez specjalnie sprowadzoną z Berlina grupę inżynierów fachowców. Nadawanie próbnego sygnału rozpoczęło się 15-ym b. m. — Stacja ta ma pracować z energją 75-ciu kilowatów w atenie, a na wypadek, gdyby zagłuszały ją stacje polskie, energia zostanie podniesiona do 150-ciu kw.

Stacja radjowa w Licbarku została wybudowana wyłącznie dla celów propagandowych i dlatego siła jej ma przewyższać wszystkie stacje tego rodzaju we wschodniej Europie. (ISKRA)

### FUNDUSZE

#### zakładów ubezpieczeń społ.

W Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej odbyła się pod przewodnictwem ministra gen. dr. Hubickiego, konferencja instytucji ubezpieczeń społecznych z udziałem przedstawicieli ministrów Skarbu i Spraw Wewnętrznych, Banku Gospodarstwa Krajowego, oraz Państwowego Banku Rolnego.

Na konferencji tej omawiano zagadnienia, dotyczące różnych form lokat funduszy zakładów ubezpieczeń społecznych, a specjalnie lokat w nieruchomościach i papierach wartościowych z punktu widzenia celowości, bezpieczeństwa, płynności i rentowności lokowanych funduszy.

Rezultaty konferencji stanowiąc będą podstawę przy opracowywaniu planu lokowania rezerw zakładów ubezpieczeń społecznych w roku 1931-ym. (ISKRA)

# NACJONALIZM NIEMIECKI

Zwrócić powszechną uwagę, że ostatnie wyczyny patriotyczne hitlerowców na terenie Śląska Opolskiego i inne tym podobne zbiegają się z datami, w których orzed laty sześcioma zorganizował się stały napór niemieckiego szowinizmu.

Była to chwila, która narazie zapowiadała się jako historyczna, albowiem w miejscowościach nadreńskich, okupowanych przez wojska francuskie, powstał i wzmożił się wybitny ruch o charakterze bądź separatystycznym bądź autonomicznym, już dawniej zapoczątkowany przez kilkanaście tysięcy obywateli nadreńskich zebrałych w Kolonji. Ogłosili oni na zebraniu ludowym uchwałę, w której „wyrażali swoją niezłomną wolę utrzymania jedności Niemiec i dolażenia starań, by utworzyć nowe państwo niemieckie, składające się z nadreńskich obszarów, oraz z Westfalji”. „Zebranie — tak brzmiała odezwa — wzywając oficjalnych przedstawicieli narodu nadreńskiego i westfalskiego, aby jak najprędzej ogłosili utworzenie Autonomicznej Republiki Nadreńsko - Westfalskiej w obrębie Niemiec. Niech żyje wolność Nadrenji!” Odezwa ta i inne, stanowiące jej uzupełnienie, motywowane były głębokimi przeobrażeniami w łonie Niemiec, niezdolnością władz berlińskich do ujęcia w karby groźnych wybuchów rewolucyjnych i powstrzymaniu zarazy destrukcji, idącej z Rosji.

Wybuch szowinizmu miał taką formę, jaką wszelkie gwałtowne objawy psychizmu hitlerowskiego, aczkolwiek ruch ten, palący jak zwykłe żądzą gwałtu, nie nosił jeszcze nazwy hitlerowskiego. Ale jak dalece w swoim duchu pokrewny był nastawieniu dzisiejszego nacjonalizmu niemieckiego, widzimy stąd, że w programie Hitlera, ogłoszonym po walnym zwycięstwie jego partii w wyborach do parlamentu Rzeszy, był postulat, że należy z głądzić, gwoli czystości rasy, owe kilkanaście tysięcy dzieci, które się narodziły ze związków mieszanych podczas okupacji Nadrenji przez wojska alianckie (!)

Ostateczny program autonomistów odbył się tedy według wszelkich przewidywań najwyższej ohydy i najostateczniejszej bestjalności. Było to już w roku 1924, w mieście Palatynatu - Pirmasens. Bandy nacjonalistów domagały się, aby autonomiści opuścili swoją kwaterę główną. Po zmiennych fazach rokowań i przywróconym, zdawało się, spokój „napięciem 5-ej wieczorem nacjonalisci przypuścili szturm do gmachu przy pomocy bomb oraz granatów ręcznych. Separatysci zabarykadowali się i bronili, jak mogli. Tymczasem ich przeciwnicy oblali budynki benzyną, poczem podłożyli ogień. Dusząc się wśród kłębow dymu oraz płomieni, straszliwie poparzeni separatysci począli wołać o łaskę i poddali się. Zmuszono ich do wyjścia z gmachu po jednym, masakrując ohydnie toporami, oraz nożami. Nacjonalisci złożyli w stosunku do nich dowody dzielnego rozpasania, nikogo nie oszczędzając. W swem zapamiętaniu nie wahali się nawet ćwiartować nożami trupów i wrzucać kawałki po kawałku do ognia”. Opis ten bierzemy dosłownie z kapitalnego dzieła „Starego tygrysa”, Jerzego Clemenceau, p. t. „Blaski i nędze zwycięstwa”.

Niema najmniejszej wątpliwości, że dzisiejsza partja t. zw. hitlerowska wszędzie, gdzie mogłaby, w zorowała by się na swoich mistrzach z Pirmasens.

Cez. Jellenta.

# Rewolucja źródłem dochodów

## Kosztowny flirt paryskich dam z interesującym oszustem (Korespondencja własna)

Paryż, w grudniu 1930 r. Policja paryska miewa dość często do czynienia z wszelkiego rodzaju genjalnymi przestępcami, z którymi stacza formalne pojedynki, nie zawsze pomyślne.

Obecnie policja paryska tropi bezskutecznie niebieskiego ptaka, który przedstawia się jako bohater powstania irlandzkiego, przywódca sinnfeinerów i kuzyn lorda-burmistrza miasta Cork. Osobnik ten czyni od dłuższego czasu wielkie spustoszenia w wyższych sferach towarzyskich Paryża, szczególnie wśród łatwowiernych kobiet.

Zowie się Ramon Wilkings i ma lat 35. Jest przystojny, rozmowny, interesujący i inteligentny. Władza biegle 9 językami. Zaczyna flirt tylko z zamożnymi paniami z towarzystwa. Wiadomo, że miłość nastroja do zwierzchni. Więc Ramon Wilkings wyjawia wybranej miłości i... głęboką tajemnicę. Nie jest żadnym Ramonem Wilkings. Nazywa się Bailly... Nazwisko to jednak mówi tyle, co i poprzednie. Zdziwienie! Bailly?... No tak, Bailly, przywódca sinnfeinerów, kuzyn lorda-burmistrza miasta Cork, bohater krwawej rewolucji irlandzkiej...

Wilkings-Bailly umie opowiadać. Opowiada więc zainteresowanej damie swego serca niesłychane wprost przygody, szczegóły ucieczki z Irlandji przed policją, która przysłała go aresztować w zamku z polecenia samego p. Mac Donalda. Bailly posiada tajemnice, od których zależy los Irlandji, pozostaje bowiem w stosunkach z samym Ghandim. Co czynić? Dwoma celnymi strzałami z rewolweru kładzie trupek policjantów i ucieka do Londynu, a następnie do Paryża, gdzie ukrywa się pod fałszywym nazwiskiem.

Panie dostają w czasie opowiadania dreszczów. Podziwiają bohatera, uwielbiają go. A bohater podziwia brylanty na palcach pań i zwierza im się, że posiada w bankach amerykańskich zdeponowany do swego rozporządzenia fundusz propagandowy w wysokości 4 milionów franków. Muszą one być natychmiast przekazane na Paryż, w przeciwnym razie zostaną skonfiskowane przez Anglików. Należy natychmiast kablować. Potrzeba na to jakieś 2-3 tysiące franków. Piękne panie wzruszają się. A przysięgają. Odgrywa się przecieć pewną rolę w rewolucji, zawsze tak romantycznej. Bailly otrzymuje pieniądze i znika na zawsze z oczu damy.

Ilu ludzi w ten sposób nabrał i na jakie sumy? Tego nie da się nigdy dokładnie określić, poszkodowane bowiem przeważnie wstydzają się swojej naiwności.

Wilkings-Bailly jest narazie nieuchwytny, ale policja paryska ma szcześnie. Może i tym razem jej dopisze?

K. B.

## „Groźąca wojna światowa”

### Ludendorff ostrzega przed awanturniczą polityką nacjonalistów niemieckich

W swojej nowej broszurze „Groźąca wojna światowa”, generał Ludendorff analizuje widoki niemieckiego odwetu przy pomocy Włoch i bloku państw niezadowolonych jak: Węgry, Turcja i Rosja sowiecka. Po dłuższych fachowych rozważaniach dochodzi do wniosku, że perspektywa dla Niemiec JEST WIELCE NIEKORZYSTNA. Z powodu braku rezerw i stałej armji, wartości operacyjna Reichswehry nieda się porównać z innymi armjami, zaś wartość bojową organizacyj wojskowych w Niemczech ocenia Ludendorff na miarę bezwartościowej zabawy w żołnierza. Według obliczeń

Ludendorffa grupa niemiecko - włoska rozporządzała 5,200,000,000 wyszkolonego żołnierza, grupa francusko - polska liczbą 6,350,000,000, a pozatem jego przewaga techniczno - uzbrojeniowa byłaby ponad wszelką wątpliwość.

Ludendorff ostrzega przed polityką awanturniczą nacjonalistów niemieckich, wpraszających się do sojuszu z Włochami, którego kosztą ponosiłaby ludność niemiecka, albowiem większość działań wojennych odbywałaby się na terytorjum Rzeszy niemieckiej.

## ZAGADKOWA ŚMIERĆ

### niemieckiego referenta spraw sowieckich

Pisma berlińskie przynoszą lakoniczną wiadomość

#### o tragicznej śmierci

legacyjnego sekretarza Hansa Pors, który w niemieckim ministerjum spraw zagranicznych pracował w referacie „spraw rosyjskich”.

Okoliczności towarzyszące śmierci trzydziestoletniego, wybitnego urzędnika przedstawiają się w oświetleniu prasy berlińskiej bardzo zagadkowo.

Pors, zamieszkały w Wilmersdorfie pod Berlinem wrócił do domu nad ranem, pośliznął się jakoby na schodach i runął z wysokości kilku pięter w otwór klatki schodowej. Zwłoki tragicznie zmarłego urzędnika ministerstwa spraw zagranicznych zostały zabezpieczone przez władze policyjne, a toczące się śledztwo

#### okryte jest narazie tajemnicą.

Wypadek ten wywołał w Berlinie wielkie wrażenie i jest komentowany w sposób nasuwający przypuszczenia, iż śmierć Pors

sa, stojącego bardzo blisko wielu sekretnych dokumentów związanych z referatem sowieckim, nie jest przypadkowa. Noc po przedzającą Pors spędził w jakimś towarzystwie, co do którego istnieją podejrzenia, iż mogło ono być zainteresowane w „zlikwidowaniu” urzędnika, posiadającego dostęp do najtajniejszych dokumentów politycznych.

Szczególnie sensacyjnie przedstawiają się pogłoski wiążące tragiczny wypadek Porsa z śmiercią pierwszego sekretarza poselstwa sowieckiego w Rzymie, Lewina, co do którego istnieją poważne poszlaki, iż został on zgładzony przez przybyłych z Moskwy czekistów,

#### wobec ujawnienia

wydania tajemnic świeżo zawartej umowy włosko - sowieckiej.

Dokoła ludzi zajmujących się sprawami sowieckimi izaczynają się skłębiać coraz bardziej zagadkowe tajemnicze wypadki, kończące się stale tragicznym finałem.

## Ś. p. gen. Jan Jacyna



Onegdaj zmarł po długiej i ciężkiej chorobie w 66-tym roku życia ś. p. generał - dywizji, Jan Jacyna, autor dzieł

wojskowych, pod koniec zaś żywota spisanych pamiętników.

Ś. p. gen. Jacyna aż do ukończenia wojny światowej przebywał w Rosji. Wcześniej wstąpiwszy do wojska, po odbyciu wyższych studiów sztabu generalnego, zaliczony został w poczet oficerów admiralicji. Cieszył się dużą powagą, jako teoretyk zagadnień wojskowych i jako pedagog. Kwalifikacje umysłowe i wartości charakteru otwierały przed nim drogę do zaszczytów i wpływów. Zbliżony do dworu, mógł działać dużo dla rodaków nad Nową. Uczynny i przystępny, piastował honorowe godności w polskich zrzeszeniach społecznych i religijnych.

Po wybuchu rewolucji rosyjskiej ś. p. gen. Jacyna wybitną odegrał rolę w nacelnictwie polskich formacji wojskowych. Po wskrzeszeniu Rzplitej pełnił obowiązki adjutanta generalnego przy ówczesnym nacelniku państwa, później przy prez. Narutowiczu. Rozstawszy się z Belwederem, ś. p. generał obejmuje przewodnictwo trybunału oficerskiego, potem komisji, która miała za zadanie opracować statut i kodeks honorowy.

### „NOC LISTOPADOWA” W TEATRZE POLSKIM W WARSZAWIE.



Jerzy Leszczyński w roli Wysockiego

### Afera szpiegowska we Francji

Paryż, 11.12 W kuluarach izby deputowanych krąży od 2 dni pogłoski o wielkiej aferze szpiegowskiej na południu Francji.

Szpiegostwo to mieli uprawiać faszyci. Skandal wybuchł w czasie bójki faszystów z antyfaszystami w Marsylii. Policja aresztowała przywódcę faszystów Heyrensa, u którego znaleziono materiały szpiegowskie.

Władze wszczęły natychmiast bardzo energiczne śledztwo, które przeniosło się w okolice Tulonu. Rezultaty dochodzeń trzymane są w ścisłej tajemnicy.

Nowość!!! Nowość!!!  
**Aleksy Rzewski**  
W Walce o Polskę Niepodległą  
Wspomnienia 1798  
(druku 256 stron i 3 ilustracje)  
Wydawn. Księg. Łódzkiej „CZYTAJ”  
Łódź, Prez. Narutowicza 2. — Cena zł. 6.50

## Sto zł. dziennie

### zarabiał umysłowo chory

#### Aresztowanie sprytnego oszusta w Sosnowcu

Wczoraj w Sosnowcu, policja aresztowała sprytnego oszusta, Szczepana Szczęśniaka, l. 29, zam. w pow. płońskim.

Szczęśniak od dłuższego czasu grasował na terenie całej Rzeczypospolitej Polskiej, wyłudając większe sumy pieniędzy od instytucji państwowych, samorządowych, społecznych, kopalni, fabryk, hut i innych zakładów przemysłowych oraz prywatnych osób, nie pomijając władz i osobistości urzędowych i duchownych.

Szczęśniak przedstawiał się, że jest Polakiem, przebywającym od dłuższego czasu w Stanach Zjednoczonych. Do Polski przybył, biorąc czynny udział w walkach o niepodległość. Postanowił on potem

dokładnie zwiedzić swą Ojczyznę, a po powrocie do Detroit zdać sprawozdanie rodakom.

Aby ułatwić sobie pobyt, Szczęśniak przy pomocy specjalnych kart zwrócił się do urzędów, instytucji samorządowych i państwowych oraz poszczególnych osób o kupno kart.

Pozatem Szczęśniak nosił z sobą specjalną książkę, w której zbierał podpisy firm i poszczególnych instytucji za wysoką opłatą. Książkę tę Szczęśniak po powrocie do Stanów Zjednoczonych, miał przedstawić tamtejszym władzom polskim. Niektóre instytucje przesyłały w niej pozdrowienia dla rodaków z Ameryki.

Szczęśniak kilka dni temu zawitał na teren Zagłębia Dąbrowskiego, gdzie wyłudził od szeregu firm instytucji i osób prywatnych większe i mniejsze datki.

Onegdaj w Sosnowcu oszust odwiedził wszystkie większe restauracje, wyłudając odpowiednie datki od właścicieli i gości.

Policja zawiadomiona o przebywaniu Szczęśniaka w Zagłębiu wszczęła obserwację.

Wczoraj aresztowano go w hotelu warszawskim z niewiasty.

W czasie śledztwa stwierdzono, że Szczęśniak był umysłowo chorym i zdezerterował z armji.

Szczęśniak pozatem jest poszukiwany przez sąd okręgowy w Poznaniu za różne nadużycia i oszustwa.

Pomysłowy oszust zarabiał około 100 zł. dziennie, które trwonił wspólnie z dziewczynkami z półświatka.

Dzisiaj oszust przekazany zostanie władzom poszukującym.

## Na grobie Emilji Plater

O 5 kilometrów od granicy polskiej w Kopciowie leży zamknięty już dziś cmentarz, na którym spoczywają zwłoki kilku powstańców z r. 1831. Jest tam także mogiła Emilji Plater. Na grobie jej złożono 29 listopada wieniec z żywych kwiatów. Jeden z wieńców, z białych i czerwonych chryzantem nosił napis: „Bohaterce walk o wolność narodu w setną rocznicę powstania”. Drugi z białych i fioletowych chryzantem złożyła polska młodzież akademicka na Litwie z napisem: „W hołdzie bohaterce powstania 1830—31 r.”

# Krew na chodniku w stolicy

## Żona zorganizowała masakrę własnego męża

Nie przypuszczał p. Józef Kulpiński z Warszawy, na jakie naraża się niebezpieczeństwo, przyjmując pod swój dach

sublokatora p. Ludwika Jarczyka. Po upływie pół roku wszystkie wróble w okolicy ćwierkały, że p. Jarczyk zaleca się do pani Stanisławy Kulpińskiej.

Wobec tego p. Kulpiński wymówił sublokatorowi mieszkanie. Lecz wtedy do głosu doszła żona.

— Nie! — krzyknęła. — Nie masz prawa

wyrzucać go z domu! — Wybieraj, albo ja, albo on! — odparł jej na to mąż.

I proszę sobie wyobrazić, że prawy małżonek przepadł przy tych wyborach.

Po takim wyniku p. Kulpiński zlikwidował mieszkanie

i przeniósł się do kawalerskiego pokoju przy ul. Złotej 24. Żona przejechała na Dóbrą 35, a p. Jarczyk wyprowadził się na Tamkę 21. Jednym słowem, domownicy rozlecieli się w trzech kierunkach.

Zamierzając rozmówić się z żoną po raz ostatni, p. Kulpiński

pojechał do niej na ulicę Dóbrą. Zaledwie jednak ukazał się na schodach, jedna z sąsiadek uchyliła drzwi i krzyknęła.

— Pani Stasiu, niech się pani dobrze zarygluje, bo mąż idzie.

A pani Stasia, nie zwracając na ostrzeżenie, wybiegła na korytarz i jąła wrzeszczeć w niebogłosy:

— Bijcie go! Bijcie go!

Jak na komendę wszystkie sąsiadki powyskakiwały z mieszkań, wywijając ciężkimi przedmiotami. Na głowę p. Kulpińskiego spadło kilka wałków od ciasta, tłuczków, żelazek, polan drzewa i garnków. Bito go przez dobre pięć minut i na zakończenie

zrzucono ze schodów.

Zdołał doczołgać się do policjanta, znacząc drogę krwawymi śladami i zemdał.

W 10-ym komisariacie opatrzył go lekarz Pogotowia, następnie spisano protokół. Co dalej będzie?

## Handlarz żywym towarem za swój nieczyny proceder odpokutuje w więzieniu

W Węgrowie żyła skromnie rodzina Szeźlingerów. Ojciec był krawcem i zarabiał na utrzymanie, matka zajmowała się domem i dziećmi. 19-letnia córka Szeźlingerów Fajga, tęskniła do innego życia.

Była młoda, ładna. Czekala tylko na okazję. I okazja się zdarzyła.

Do Węgrowa zawitał „elegancki” kupiec Jonasz Laufer. Wysoki, tegi, dobrze ubrany, zrobił silne wrażenie na niedoświadczonej dziewczynie. Widywali się dosyć często, Laufer dawał niedwuznacznie do zrozumienia, że chętnieby się ożenił.

Wszystko było na najlepszej drodze, kiedy

nagle dziewczyna zniknęła. Uplynał jeden dzień, dwa, trzy... Rodzice zaniepokojeni dali znać policji, która zainteresowała się natychmiast przeszłością donuzana z Węgrowa.

I cóż się okazało? Oto Laufer już 1920 r. notowany był w urzędzie śledczym jako niebezpieczny handlarz żywym towarem. Niezliczone ofiary przeszły przez jego ubrylantowane ręce, aby zniknąć w otchłani spelunek argentyńskich.

Laufer był dobrze sytuowanym „handlowcem”, posiadał cały sztab agentów i naganiaczy, którzy mu wskazywali ofiary, które on „wykańczał”. Często sam odwoził swe pupilki do Hamburga. Szeźlingerównę

też otoczył troskliwą opieką i osobiście ją odtransportował do Królewca.

Ale tu mu się poślizgnęła noga. Na dworcem kolejowym poznała go jakaś „niedoszła ofiara” i oddała w ręce polskiej policji.

Laufer i Szeźlingerówna mieli paszporty niemieckie na nazwisko małżonków Natanson, oraz bilety na statek „General Borio” z Hamburga do Montevideo. Władze niemieckie skazały ich na 6 tygodni aresztu za samowolne przekroczenie granicy, a następnie oddały w ręce polskiej policji.

Laufer skazany został przez sąd okręgowy w Lublinie na 6 lat ciężkiego więzienia.

Zaapelował przeciw temu wyrokowi i obecnie sąd apelacyjny w Warszawie zmienił wyrok, skazując Laufera tylko na rok ciężkiego więzienia.

## Bezdomność w stolicy

### 25 tysięcy bezdomnych nocowało w miesiacu listopadzie w przytułku miejskim

Miejskie domy noclegowe w Warszawie zaroily się z nadejściem zimy gromadami bezdomnych lokatorów. Przepelnienie w niektórych domach noclegowych do szło do ogromnych rozmiarów.

W ciągu listopada słynny „cyrk” przy ul. Dzikięj dał schronienie ogółem — 24.666 bezdomnym. W przytułku przy ul. Jagiellońskiej nocowało 8.378 osób, a w domu noclegowym dla kobiet przy ul. Leszno 7.532 osoby.

Przeciętnie nocowały w „cyrku” 822,2

osoby dziennie, na Jagiellońskiej 27, a na Lesznie 25.107 osób dziennie.

Jak wielki jest wzrost liczby korzystających z przytułków noclegowych, można się zorientować, gdy się zważy, że latem przeciętnie frekwencja dzienna w „cyrku” nie dochodzi do 300 osób.

Na bezpłatne udzielanie noclegów tym, których nie stać na żadną, a nawet na najskromniejszą opłatę, miasto wydało 8.441 zł. w listopadzie.

## Ujęcie 3 bandytów sowieckich po napadzie na dom gospodarza polskiego

Nocy wczorajszej na pograniczu sowieckim dokonano napadu na dom Antoniego Martyniaka.

Trzech uzbrojonych w karabiny i rewolwery bandytów wdario się do mieszkania przez okno i steroryzowawszy domowników, zrabowało 700 zł. gotówką oraz garderobę.

Po dokonaniu rabunku bandyci skierowali się w stronę granicy sowieckiej.

W pościg za nimi ruszył zaalarmowany patrol K. O. P-u i ujął ich w pobliżu granicy.

Podczas strzelaniny, która się wywiązała pomiędzy żołnierzami a uchodzącymi bandytami, jeden z napastników, niejaki Bachmal, pochodzący z za kordonu, został ranny.

## Ostrzeżenie przed emigracją do Belgji

Wobec pogarszającej się nadal konjunktury w przemyśle belgijskim Urząd Emigracyjny przestrzega wszystkich tych, którzy mieliby wyjechać do Belgji, celem podjęcia pracy, że znalezienie jakiegokolwiek zarobku na terenie Belgji jest obecnie prawie niemożliwe. W związku z tem Urząd Emigracyjny podaje ponowne do wiadomości, że cudzoziemcy, a więc polacy, przekraczający nielegalnie granice Belgji, narażają się nie tylko na kary ze strony władz belgijskich, ale również niechbne wydalenie z granic tego kraju. Urząd przestrzega więc przed lekkomyślnym wyjazdem do Belgji, co pociąga trud niepotrzebny i stratę pieniędzy.

## Zjazd Związku Muzeów historyczno-artystycznych

Dn. 15 i 16 b. m. odbędzie się w Krakowie Zjazd Związku polskich muzeów historyczno-artystycznych. Związek powstał w r. 1914. Prace jego wstrzymały katastrofy wojenne i teraz dopiero następuje ich regeneracja. Zjazd obecny poza zadaniami organizacyjnymi, będzie miał na celu obmyślenie środków, mogących doprowadzić muzealnictwo polskie do rozkwitu. Na zjazd zgłosiło reprezentantów swych około 30 muzeów polskich, państwowych, samorządowych, djecejalnych i prywatnych.

## Epidemja grypy

Epidemja grypy daje się dotkliwie we znaki w Krakowie i Katowicach. Przeciętna liczba dzienna wypadków wynosi w Krakowie 100. Na Śląsku Górnym grypa najdotkliwiej daje się we znaki w okolicach, położonych na wschód od Katowic. W Szopienicach zachorował na grype cały niemal personel nauczycielski, skutkiem czego nauka zostanie przerwana.

## Samobójstwo uczennicy w Zawierciu

Wstrząsające samobójstwo popełniła 16-letnia uczennica szkoły powszechnej w Zawierciu, Helena Pierzchałówna, rzucając się pod koła przejeżdżającego pociągu. Ciało jej zostało zmiażdżone.

Na dzień przed popełnieniem samobójstwa, Pierzchałówna napisała w szkole podczas lekcji niewłaściwy list. Dostał się on do rąk kierownka szkoły, który zarządził wydalenie dziewczyny ze szkoły na miesiąc. Zarówno uczennica, jak i rodzice prosili o przebaczenie, a gdy to nie odniosło skutku, Pierzchałówna popełniła samobójstwo.

**KRONIKA**

GRUDZIEŃ

**13**

SOBOTA

DZIS.

Łucji

JUTRO:

Dyoskora

Wschód słońca 7 m. 10  
Zachód słońca 15 m. 28**Nabożeństwa****w kościołach ewangelickich  
w języku polskim**

W niedzielę dn. 14 b. m. nabożeństwo w języku polskim odprawi w kościele Św. Jana o godz. 12-iej w południe pastor Kotula, a w kościele Św. Trójcy w tymże czasie pastor Schedler.

**„Gwiazdka” dla biednych  
dzieci**

Jak się dowiadujemy — w wyniku starania wojewódzkiego komitetu dla niesienia pomocy najbiedniejszym dzieciom — w całym szeregu szkół łódzkich zostanie zorganizowana choinka dla niezamożnej dziatwy. Uroczystość choinkowa odbędzie się w dniu 23 b. m., t. j. w przeddzień Wigilji.

Jak się ponadto dowiadujemy — na cele pomocy dla dziatwy niezamożnych rodziców uzyskał wspomniany komitet, na podarunki dla tej dziatwy — kwotę, wystarczającą na zakupienie dla każdego biednego dziecka upominku w granicach dwóch złotych. Rozdanie upominków między najuboższą dziatwę, korzystającą z akcji dożywiania w szkołach, nastąpi w czasie obchodu choinkowego, w dniu 23 bm. (s)

**Zamach samobójczy**

W dniu wczorajszym, w mieszkaniu własnym przy ul. 11-go Listopada 90, Janina Chmielewska, lat 42, wypija w celach samobójczych jodyny.

Wezwany lekarz pogotowia, po wypomowaniu desperatce żołądka, pozostawił ją na miejscu w stanie osłabionym.

Przyczyną desperackiego kroku Chmielewskiej — niesnaski rodzinne. (s)

**Z Katolickiego Uniwersytetu  
Robotniczego**

Dziś dnia 13 grudnia o godz. 19 profesor Kowalczyk wygłosi odczyt „O Hołandji” w sali Związku Młodzieży — ul. Gdańska 111 ilustrowany licznymi przezroczkami. Wstęp dla słuchaczy K. U. R. wolny za okazaniem legitymacji, a dla wszystkich innych za opłatą 20 groszy.

**Otwarcie VI Bazaru  
Harcerskiego**

Dziś o godzinie 19-iej nastąpi otwarcie VI Przedświątecznego Bazaru Harcerskiego w lokalu przy ulicy Ewangelickiej Nr. 9.

Komendy Hufców w imieniu łódzkich drużyn zapraszają Szanowną Publiczność na Bazar, który trwać będzie od 14 b. m. do 18-go, w godzinach od 10-iej do 21-iej. W niedzielę Bazar otwarty od godziny 9-iej rano.

**Z Zarządu Grodzkiej Federacji**

W związku z uroczystością odsłonięcia pomnika Tadeusza Kościuszki, wzywa się wszystkie organizacje b. wojskowych, aby w dniu 14 grudnia r. b. o godzinie 12,30 stawiły się z pocztami sztandarowymi na Placu Wolności. Pocztę sztandarową ustawiają się przy pomniku — reszta zrzeszonych zajmuje dalsze miejsce na Placu Wolności.

Zarząd Grodzkiej Federacji.

**Spółka Szewców**

w Łodzi,

ul. Piotrkowska 79, tel. 158-38

poleca:

**SKORY — HURT i DETAL**

specjalność:

Metaliczna sprzedaż zelówek trwałych  
i awode, jak również skóry trwałej  
do pomp 7016**„Widzewska Manufaktura”  
nie zamyka fabryki na okres świąteczny****Firma wypłacać będzie 50 proc. w gotówce resztę w naturze**

Jak już donosiliśmy, cały szereg zakładów fabrycznych postanowiło na okres przed i po świąteczny zamknąć warsztaty pracy.

Z większych zakładów pracy wybrnęła z ciężkiej sytuacji przedświątecznej

firma „Widzewska Manufaktura”, która sprawę tę załatwiła ku zadowoleniu obu stron. Firma ta bowiem na odbytej onegdaj konferencji z przedstawicielami robotników, uzgodniła sprawę utrzymania w ruchu firmę na 6 dni w ty-

godniu w okresie przed i poświątecznym w sposób następujący:

Wszyscy przeszło 8 tysięcy robotników są zatrudniani nadal, przyczem otrzymują

50 proc. w gotówce i 50 proc. zarobków w naturze.

Przytem zagwarantowane zostało wszystkim robotnikom, iż otrzymywane z konsumu artykuły bądź to żywnościowe, bądź też odzieżowe, aniżeli obowiązują na rynkach i sklepach.

Jako porównanie cen tych, firma „Widzewska Manufaktura” podała niektóre artykuły najniezbędniejsze jako to: bochenek chleba 2 klg. o 8 groszy taniej, słonina — od 30—50 gr. taniej na klg., węgiel — o 1.05 gr. taniej na korcu i cukier o 5 gr. taniej na klg.

Powód takiej zniżki, przedstawiciel „Widzewskiej Manufaktury” motywował tem, iż firma jeśli chodzi o wybory własne, może sprzedawać taniej, gdyż o wiele taniej kalkuluje i sprzedaje je po cenach hurtowych, jeśli chodzi zaś o artykuły sprzedawane w własnym konsumie, wytwórców innych, to „Widzewska Manufaktura” zakupuje te artykuły w wielkich ilościach, i na bardzo krótki kredyt i w związku z tem, iż firma „Widzewska Manufaktura” daje pełną ręką za wypłacanie należności wierzytelom — to wszystko razem zachęca wytwórców-wierzytelców do sprzedawania jej po bardzo niskich cenach.

Z czego właśnie skorzystają nabywcy-robotnicy.

Jak się dowiadujemy robotnicy zadowoleni z tego stanowiska, postanowili pracować na powyższych warunkach. (p)

**Falszywe monety 50-groszowe  
ukazały się w dzielnicy cnojeńskiej**

W dzielnicy chojeńskiej ukazały się znowu w obiegu fałszywe monety 50-groszowe, wykonane precyzyjnie, a zwracające uwagę tylko jaśniejszą nieco barwą i pustym dźwiękiem.

Przed paru dniami skonstatowano wypadek wydania fałszywej monety 50-groszowej w jednym ze sklepów z artykułami spo-

żywczymi przy ul. Śląskiej. W dniu wczorajszym, w godzinach rannych, konduktor pociągu Nr. 115 (linja Nr. 11) zniszczył otrzymaną od jednego z pasażerów monetę 50-groszową.

Falsyfikaty wykonane są z ołowiu, oblane cienką warstwą niklu. Na fałszykatch wytłoczona jest data 1923 r. (s)

**Groźny pożar fabryki  
Straty wynoszą 30.000 złotych**

W dniu wczorajszym o godz. 1-iej po poł w fabryce Icka Działowskiego i Kahana, przy ul. Nowo - Senatorskiej 12, powstał pożar, kiedy fabryka była w pełnym ruchu i zatrudnionych w niej było 27 robotników.

Po wybuchu ognia robotnicy w popłochu rzucili się do wyjść, rezygnując z pozostawionych na sali ubrań.

Na miejsce pożaru przybył IV. oddział straży ogniowej, ten jednak, widząc, iż akcji ratunkowej nie podola, zwrócił się jeszcze o pomoc do III. oddziału straży, który w kilka minut potem przybył na miejsce.

Płomienie objęły przedewszystkiem par-

terowy budynek fabryczny. Straż, oprócz akcji, skierowanej do ugaszenia ognia, zajęła się zabezpieczeniem przyległych budynków. Cały parterowy budynek, wraz z masyżnymi, mimo wysiłków straży spłonął.

W czasie akcji ratowniczej odniósł dotkliwie poparzenia Jan Olesik, robotnik tej fabryki, zamieszkały przy ul. Aleksandrowskiej 9, na Nowych Chojnach. Olesikowi udzielił pierwszej pomocy lekarz pogotowia Kasy Chorych, odwożąc go w stanie groźnym do szpitala okręgowego przy ul. Zagajnikowej.

Straty wywołane pożarem, wnoszą około 30.000 złotych. (s)

**Konferencje informacyjne dla nauczycielstwa  
ubiegającego się o dopuszczenie do egzaminu wstępnego na W. K. N.**

W terminie od 29 do 31 grudnia 1930 roku Kuratorja Okręgów Szkolnych w siedzibach Wyższych Kursów Nauczycielskich organizują konferencje dla kandydatów do egzaminu wstępnego na Wyższe Kursy Nauczycielskie w r. 1931/32. Konferencje te nie mają charakteru obowiązkowego.

Celem konferencji o charakterze wyjątkowo informacyjnym jest udzielenie

uczestnikom wyjaśnień, dotyczących się metod pracy na kursie i zakresu wymagań przy egzaminie wstępnym, omówienie bibliografii, w szczególności książek wskazanych do egzaminu, oraz udzielenie informacji, dotyczących się sposobu przeprowadzenia egzaminu wstępnego i metody pracy na Wyższym Kursie Nauczycielskim. Konferencje odbędą się:

Kraków, Wawel 9, human. (j. polski, j. niem. j. polski - historia).

Lwów, Zielona 10, Geogr. przyr. i human. j. polski i j. ruski.

Lublin, Pedagogjum Archidjakańska 3, fizyko - matem.

Toruń, Sienkiewicza 38, human. i fizyko - mat.

Poznań, Garmcarska 7, fizyko - matem. Warszawa, Górczewska 8, robót ręcznych i rysunku.

Wilno, 1) Św. Anny, 2) W. Pohulanka 25, 1, human., 2) pedagog.

Cieszyn, Gmach gimn. m. im. Osuchowskiego, Pl. Słowackiego. fizyko - matem

Mysłowice, ul. Seminaryjna 8-10 (państw. semin. naucz. m.) robót ręcznych i rysunku.

Zapisy na konferencje przyjmują wymienione dyrekcje W. K. N. w terminie do dn. 15 grudnia 1930 r. Dyrekcje W. K. N. udzielać będą również wszelkich informacji zgłaszającym się na konferencje. Czas trwania: 29 i 30 grudnia.

**Ruch krótkofalowy  
w Łodzi**

Z inicjatywy tutejszych krótkofalowców oraz Klubu Radjowego przy Polskiej YMCA w Łodzi został zorganizowany klub krótkofalowców pod nazwą: „Polski Związek Krótkofalowców, Okręg Warszawski, Oddział w Łodzi”. Na odbytym w dn. 11 b. m. posiedzeniu został wybrany Zarząd, w skład którego wchodzi: inż. Kruażyż Marjan — prezes, Palczyński Tadeusz — sekretarz i st. wachm. Janusiewicz Roman — skarbnik.

Klub rozporządza lokalem w Polskiej YMCA., Piotrkowska 89, gdzie we wtorek i czwartki w godz. od 19—21 udziela wszelkich informacji i przyjmuje nowych członków.

Jednocześnie Klub zawiadamia, że stacja S P 3 C Y jest czynna codziennie od godz. 16—18-iej, w niedzielę od 8—12-iej na fali 41 m.

**ZA OSZCZERSTWO  
dwa tygodnie aresztu  
Redaktor odpowiedzialny „Łodzianina”  
na ławie oskarżonych**

Dnia 14 września r. b. w „Łodzianinie” ukazał się artykuł p. t. „Pijany „strzelec” Fornalski z Konstancynowa. W artykule tym nieujawniony dotychczas autor wystąpił przeciwko prezesowi „Strzelca” w Konstancynowie, Tadeuszowi Fornalskiemu, nazywając go ufetowanym, bebecowym radnym zarzucając mu nadto, iż jako kierownik Kasy Chorych Fornalski urzęduje „wesolo”, przypochlebia pracodawcom, wyrzuca robotników za drzwi, aż wreszcie w artykule wspomnianym nazywa się For-

nalskiego „strzeleckim pijaczną”.

Obrażony Fornalski zwrócił się do Sądu przeciwko odpowiedzialnemu za „Łodzianina” Aleksandrowi Nowakowskiemu.

Sprawa znalazła się wczoraj na wokedzie Sądu Okręgowego.

Oskarżonego bronił adw. Kempner, oskarżenie popierał — adwokat Fichna.

Mec. Fichna w konkluzji przemówienia oświadczył, iż postępowanie „Łodzianina” nazwać trzeba bandytyzmem prasowym.

**Lustracja piekarń łódzkich  
Jakim zakładom grozi zamknięcie?**

Jak wiadomo — nasutek zarządzeń władz centralnych na styczeń roku 1931 wyznaczoną została likwidacja piekarń, bądź to mieszczących się w suterrenach, bądź też w pomieszczeniach niehigienicznych, względnie wprost anty-sanitarnych.

W związku z powyższem obecnie przeprowadzane są gruntowne lustracje piekarń łódzkich, przyczem pod uwagę brany jest nie tylko stan ogólny, ale efektowny wypiek.

Jak nas informują — zakłady piekarskie, pomieszczone w suterrenach, mogą nie być zlikwidowane, o ile przestrzegają

wszystkich warunków władz sanitarnych, oraz o ile wypiek chleba jest odpowiedni. Pozostawienie zakładu piekarskiego w suterrenie do roku 1932 jest uzależnione od decyzji województwa.

Natomiast te zakłady piekarskie, które prowadzą wypiek chleba w warunkach anty-sanitarnych, albo które mają szereg protokołów za dokonanie złego wypieku chleba, potwierdzonych wynikami analizy państwowego zakładu badania przedmiotów użytku, — będą zlikwidowane w ciągu lutego r. p. (a)

# Echa krwawej tragedji na Bałutach

## Poprawa w stanie zdrowia małż. Zakrzewskich

Jak już donosiliśmy — w dniu onegdajszym, w godzinach wieczorowych, w mieszkaniu Kukulskiego, urzędnika poczty, przy ul. Wspólnej 10, miała miejsce krwawa tragedia małżeńska, gdzie wystrzałem z rewolweru usiłował zastrzelić żonę swą, Matyldę, 35-letnią Leon Zakrzewski, kasjer stacji kolejowej, który następnie usiłował odebrać sobie życie dwoma strzałami rewolwerowymi.

Tragedja rozegrała się na tle nadużyć pieniężnych, dokonywanych przez Zakrzewskiego, które to nadużycia zostały zdemaskowane.

Jak się obecnie okazało — Zakrzewski dokonywał od roku systematycznych przywłaszczeń pieniędzy z kasy kolejowej. Pro wadzone przez władze śledcze dochodzenie ustaliło, iż w ostatnim kwartale, jak wynika z wykazów, Zakrzewski przywłaszczył sobie sumę 6,370 złotych. Ostateczna suma przywłaszczeń, ustalona definitywnie po sprawdzeniu wykazów, znajdujących się k dyrekcji w Warszawie, wyniesie prawdopodobnie około 20,000 zł.

Zakrzewski ożenił się zaledwie przed 7 tygodniami. Żona jego liczy lat 25. Jak słyhać — żona Zakrzewskiego była głównym premotorem popełniania nadużyć kasowych, wpływając na niego w tym kierunku jeszcze jako narzeczona.

Jak się dowiadujemy — stan zdrowia obojga ofiar tragedji nieco się poprawił i jest nadzieja utrzymania obojga przy życiu. (s)

## Nowa filja pocztowa w Łodzi Jeszcze jedno udogodnienie dla mieszkańców peryferyj

W związku ze stałym wzrostem dzielnicy chojeńskiej — zaszła obecnie konieczność utworzenia tam nowej linii pocztowej, dla ułatwienia mieszkańcom tej dzielnicy wysyłki przekazów, depesz, paczek i t. d. Dyrektor poczty łódzkiej, p. Mikulski, w odpowiedzi na swój wniosek, skierowany do władz centralnych w War-

szawie, otrzymał zezwolenie na uruchomienie nowej filji pocztowej na Chojnach. Obecnie podjęto wobec tego kroki, celem wynajęcia odpowiedniego lokalu. Zamierzeniem władz pocztowych w Łodzi jest uruchomienie nowej filji Nr. 10, na Chojnach, jeszcze w styczniu r. p. (s)

# BOŻE NARODZENIE ŚWIĘTEM DZIECKA

Pospieszmy z pomocą aby i biedne dzieci miały chwilę radości

Boże Narodzenie jest świętem dziecka. W każdej rodzinie więcej lub mniej zamożnej, mogącej pozwolić sobie na zrobienie niespodzianki, myśl skupia się przedewszystkiem

rodzeństwa. Kiedy zbliża się dzień gwiazdki, wzmagają się zaciekawienie i małe Zosienki, Jazdzimie, Tadziki, Antosie i jak im wszystkim, tym przynajmniejszym na imię, nie mogą się doczekać tej chwili, kiedy coś nieoczekiwanego, coś niewiadomego ma ich uratować.

około swoich najmłodszych, około tych milusińskich, którzy nietylko przysparzają zmartwienia rodzicom, ale również są ich największą radością, są radością dziadków, ciotek, wujaszków i

Ale nie wszystkie Marynie i Hanusi i nie wszystkich Wojtusiów i Kaziów

oczekiwać będzie w tym roku to coś niespodziewanego, wysnionego i szczegółowo omówionego w długich rozmowach z mamusią i rodzeństwem.

Nie utartym zwyczajem, lecz w pełni świadomości, że sprawa znajdzie całkowite zrozumienie, zwracamy się do tych wszystkich, którzy sercem i myślą są z dziećmi, aby raczyli czynem wedle swej możliwości i woli łaskawie pomóc i przyczynić się do tego, ażeby i najbardziej biedna dziatwa miasta Łodzi

przeżyła chwilę radości. — Zwracamy się z wielką i serdeczną prośbą o łaskawie przyczynienie się do opromienienia dnia tego, kiedy w oczekiwaniu tych wszystkich małych i najmniejszych obywateli zagorzeje oczekiwanie czegoś, co ma się stać, co ma ich spotkać, co jest tak długo wyczekiwane i tak upragnione.

Na datkę w naturze lub w gotówce w dle woli i możliwości chęlejmy się dla tych najbardziej potrzebujących.

Łaskawe zaoferowania za pokwitowaniem przyjmowane będą przez Komitet Niesienia Pomocy Najbardziej potrzebującym w biurze Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego, ul. Piotrkowska 104, w godz. od 9 rano do 20-ej (8 wiecz.) do dnia 17 grudnia r. b.

## Rozrost wystawy plastyków

Wystawa malarstwa i rzeźby przy ul. Moniuszki 2, front, i. p. ciesząc się zasłużonym i należnym uznaniem i podziwem ogółu zwiedzających ją, powiększyła swe ekspozycje pięknymi i oryginalnymi nowymi dziełami metaloplastycznymi artysty rzeźb. J. Kahanego. Obok artystów Al. Czeczotta i M. Lubelskiego, których rzeźby gromadzą wokół siebie stale wielu miłośników piękna, występują z nader poważnym nowym dorobkiem form, art. malarze tej miary jak S. Finkelstein, L. Hirsziang i B. Kudewicz, zasłużony dekorator teatralny.

Ruch wycieczek, oraz liczne grono bywalców wydadają wystawie jaknajlepsze świadectwo. (R)

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA

# Włisze 100

Reklam Gazetowych  
Cenników, Prospektów  
Zdjęcia fotograficzne dla celów reprodukcyjnych  
Rysunki, projekty reklamowe  
i wydawnicze wykonawstwo

27-111-72  
Tel. 111-72

## Wieczór komedij w Polskiej Y.M.C.A.

W niedzielę, dn. 14 b. m., o godz. 8-ej wiecz. w sali Polskiej Y. M. C. A. odegrane zostaną pod reżyserją p. L. Zbuckiego, artyści teatrów łódzkich, trzy jednoaktówki: Fredry „Świeczka zgasa”, „Odludki i poeta” oraz Przybylskiego „Debiutantka”.

Na przedstawienie to zaprasza członków i gości Komitet Wieczoru.

## Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: M. Kasperkiewicz (Zgierska 54) Suke. J. Sitkiewicza (Kopernika 26), J. Zundelewicz (Piotrkowska 25) W. Sokolewicz i W. Szatko (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), P. Rychtera i B. Łobody (11 Listopada 86).

## Odczyt Czerwonego Krzyża

Czerwony Krzyż uprzejmie zawiadamia, że jutro, dnia 14 grudnia r. b. o godz. 12 min. 30 w poł. w sali Polskiej Y. M. C. A., Piotrkowska 89, pan dr. Schweig wygłosi odczyt n. t. „Gruźlica narządu wzroku”. Wejście bezpłatne.

## Koncert

W niedzielę, dnia 14 grudnia r. b. o godz. 5 pp. w sali Gimnazjum Miejskiego (Sienkiewicza 46) urządzony zostaje „Koncert”. W programie występy orkiestr szkolnych: symfonicznej i dętej oraz melo deklamacje.

Impreza powyższa niewątpliwie zainteresuje szerszy ogół publiczności, zwłaszcza młodzież uczniowską. Wstęp 50 gr. i 1 zł.

## Ze Zjednoczenia Narodowego Mocarnej Polski

Prezydjum Z. N. M. P. prosi o jaknajbardziej przybycie członków do lokalu przy ul. Zawadzkiej Nr. 1, dnia 14 grudnia r. b. o godz. 11-ej rano, celem wzięcia udziału przy odsłonięciu pomnika Tadeusza Kościuszki.

Prezydjum.

## Dziecko w dole kloacznym Matka — morderczyni skazana na trzy miesiące więzienia

Lokator domu przy ul. Zawadzkiej 44, niejaki Czesław Pertkiewicz, dnia 30 października r. b. wchodząc z rana do ustępu usłyszał płacz dziecka, dochodzący z dołu. Powiadomił natychmiast dozorcę, który jednak nie mógł dziecka odszukać. Wezwana straż, po trzygodzinnym wysiłkach, wydobyła zwłoki noworodka.

Dochodzenie ujawniło, iż matką niemożliwą była 19-letnia Stefania Frączek, za-

trudniona jako służąca u pp. Grinberg. W dniu wczorajszym Frączek stanęła przed Sądem.

Oskarżona zeznała, iż do popełnienia zbrodni skłonił ją wstyd, oraz niemożność utrzymania przy życiu dziecka.

Ze względu na młody wiek oskarżonej i niekaralność jej — Sąd skazał Frączek na trzy miesiące więzienia, z zawieszeniem kary na lat 5. (s)

## Z Wojewódzkiego Komitetu „Dni Przeciwgruźliczych” w Łodzi

Staraniem Sekcji Odczytowej w dniu 14.XII.-30 r. w godzinach od 15,20 do 15,40 wygłosi odczyt przez radjo dr. Maksymilian Dawidowicz p. t. „O gruźlicy narządów wewnętrznych”.

W dniu 14.XII.-30 r. w lokalu „YMCA” wygłosi dr. Schweig odczyt o godz. 12 w poł. p. t. „Gruźlica oka”.

W dniu 14.XII.-30 r. w lokalu Miejskiego Kinematografu Oświatowego o godz. 12-ej wygłosi odczyt p. t. „Łódź w walce z gruźlicą” dr. Aleksander Margolis.

W dniu 15.XII.-30 r. o godz. 19 w lokalu Związku Pracowników Umysłowych Chrześc. Zjedn. Zawod. — Dom Ludowy, ul. Przejazd 34, wygłosi odczyt dr. Stefan Świecik p. t. „Gruźlica i jej skutki”.

## Ulgowy okres dla rejestracji osób zgłaszających roszczenia do zaopatrzenia inwalidzkiego

Urząd Wojewódzki przypomina, że zgodnie z ustawą z dnia 7 marca 1929 r. (Dz. U. R. P. Nr. 23[29 poz. 229] kończy się z dniem 31 grudnia 1930 r. ulgowy okres do rejestrowania osób, zgłaszających roszczenia do zaopatrzenia inwalidzkiego z tytułu choroby, okaleczenia lub śmierci, zaszyłych przed dniem 1 lipca 1929 r., a pozostających w związku przyczynowym ze służbą wojskową w armji polskiej, w b. formacjach polskich oraz b. armjach rosyjskiej, niemieckiej i austriackiej.

Osoby nie posiadające dokumentów potwierdzających ich pretensje mogą wnieść podania z tem, że w przyszłości udowodnią swe roszczenia dokumentami lub drogą przedstawienia świadków.

Wobec powyższego, Urząd Wojewódz-

Wózki dziecięce  
Łóżka metalowe  
Materace wysielane, higien., spręż. „PATENT” do mebl. łóżek  
Wyżymaczki amerykańskie  
Umywalki  
Krzesełka dziecięce  
Rowery w wielkim wyborze  
Na dogodnych warunkach w fabrycznym składzie  
„DOBROPOL”  
Łódź, Piotrkowska 73, tel. 158-61 w podwórzu. 1401



# „OBU KOCHAŁAM” WSTRZĄSAJĄCY DRAMAT SZWEDZKIEJ ARYSTOKRATKI

Niezwykły dramat, rzucający ciekawe światło na psychologię kobiecą, rozegrał się niedawno przed sądem przysięgłych w Sztokholmie. Jako oskarżony stanął b. rotmistrz i właściciel dóbr ziemskich hr. Eryk Boström, któremu prokurator zarzucił, że w pojedynku na ciężkie szable

zranił swego dalekiego kuzyna, powodując u niego trwałe kalectwo. Tło zatargu było dość banalne. Hrabia Eryk był od kilku lat żonaty i żonę swą ubóstwiał. Idylle życia rodzinnego przerywa nagłe zjawienie się „tego trzeciego”, który znalazłszy z racji pokrewieństwa przystęp do domu, umiał również trafić do serca jego pani. Pewnego dnia podczas zabawy hr. Eryk zastał żonę z kuzynem w sytuacji, która wprawdzie jeszcze niczego nie dowodziła, ale była dostatecznym potwierdzeniem podejrzeń,

że wśród obojga „coś” powstaje. Następstwem tego epizodu była burzliwa rozmowa obu mężczyzn. Hr. Eryk wymawia kuzynowi dom. Ten odpowiada obelgą. Epilog — pojedynek i sąd.

Zona hrabiego wezwana została jako świadek. Mimo pouczenia przewodniczącego, że wolno jej uchylić się od zeznań, oświadcza, że pragnie zeznawać i woła: „Chcę powiedzieć tylko jedno: Obu kochałam!”

Po tych słowach błyskawicznym ruchem

## Postulaty koncesjonariuszów wódczanych

Związek koncesjonariuszów wódczanych R. P. przedłożył ministrowi skarbu obszerny memoriał, zawierający 12 postulatów koncesjonariuszów wódczanych.

Oprócz szeregu postulatów podatkowych, związek domaga się m. in. w memoriale zniesienia zakazu sprzedaży wyrobów alkoholowych w odległości mniejszej, niż 300 metrów, od fabryk, szkół, sądów, urzędów itd.; koncesjonariusze podkreślają, że zakaz ten niemożliwy jest do przestrzegania zwłaszcza w wiejskich miastach. Ponadto związek zabiega o zezwolenie restauracjom pobierania za napoje alkoholowe w całych zapieczętowanych butelkach cen wyższych nieco od cen nominalnych, dla wyrównania kosztów obsługi i t. d. Nakoniec koncesjonariusze wódczani domagają się zniesienia zakazu wyszynku alkoholu w dni przedświąteczne, świąteczne i niedziele, celem ulżenia potajemnego wyszynku w te dni, narażającego skarb państwa na straty.

## Zainteresowanie Japonii polskim przemysłem

Wczoraj przybył do Warszawy przedstawiciel jednego z największych domów towarowych japońskich, trudniącego się przeważnie importem zagranicznym i posiadającego wielkie składy w Tokio. Wymieniony dom towarowy pragnie w ten sposób nawiązać stosunki bezpośrednio z polskim przemysłem eksportującym i uzyskany kontakt podtrzymywać stale.

Chodzi tu w pierwszym rzędzie o wyroby włókiennicze, hutnicze oraz różnego rodzaju chemikalia, lecz kupiectwo japońskie interesuje się również innymi gałęziami naszej produkcji, które mogłyby znaleźć dobry zbył w Japonii. Przedstawiciel wymienionej firmy w przeciągu swego pobytu w Warszawie, będzie przyjmował zainteresowanych w biurze Państwowego Instytutu Eksportowego.

## GIELDA

Warszawa, 12-go grudnia.

WALUTY.

Dolary Stan. Zjedn. 8.89%

DEWIZY.

Belgia 124.70  
Budapeszt 156.08  
Holandia 59.48  
Londyn 48.34½  
Nowy Jork 8.915  
Nowy Jork (Kabel) 8.95  
Paryż 35.07  
Praga 26.46½  
Szwajcaria 173.20  
Sztokholm 239.50  
Włochy 46.73  
Wiedeń 125.57

AKCJE.

Bank Polski 154.50—154.75; B. zachodni 70.00; aWrsz. Tow. fabr. kultury 33.50 (bez kuponu); Łazy 1.60; Sole potasowe 92.00; Węgiel 38.50; Modrzewiów 9.50; Norblin 32.00; Starchowice 13.00

wyciąga rewolwer, strzela i pada na ziemię bez życia.

Samobójstwo, wykonane z tak niezwykłych motywów, wywołało oczywiście wstrząsające wrażenie. Rozprawę przerwano do następnego dnia, a sędziowie przy

siegnęli wydać po kilkugodzinnej naradzie wyrok uwalniający. Hr. Eryk, kompletnie złamany, odwieziony został do domu, gdzie jako jedyne wspomnienie po tak tragicznie zniszczonym szczęściu pozostała mu 4-letnia córeczka.

# Znachorstwo szerzy się zatrważająco Nawet inteligencja korzysta z porad znachorów

W lekarskich kołach zarówno w stolicy, jak i w całym kraju podnoszą się silne głosy protestów przeciwko

szerzeniu się znachorstwa w różnych formach. Publiczność chętnie korzysta z porad

pokątnych „lekarzy”, leczących czy to ziołami, czy jakimiś zabiegami magnetycznymi, czy wreszcie jak to bywa często po wsiach „odczynianiem uroku”.

Faktem jest, że ludzie nawet zupełnie inteligentni w cierpieniach przewlekłych

zwłaszcza zwracają się do znachorów.

W Piasecznie jest znachorka, do której tłumnie zjeżdżają się pacjenci z Warszawy i z okolicy.

W Małopolsce w pewnej wsi pod Wadowicami mieszka znachor, który słynie z tego, że stawia pono niemyślną diagnozę, czy chory przeżyje czy też umrze, posługując się w tym celu analizą moczu.

Znachor ten leczy ziołami, a taką sobie zdołał wyrobić powagę, że apteki w Wadowicach

przyjmują i wykonują

jego recepty.

Wadowicki znachor nie stanowi zresztą wyjątku pod tym względem ponieważ i w wielu innych okolicach istnieją tacy pokątni lekarze — prawie pół oficjalnie tolerowani.

Wytwarza to stan — wiele groźny dla zdrowia ludności, bo chociaż temu owemu znachorowi uda się udzielić dobrej istotnie porady na podstawie praktyki i pewnej znajomości ziół, to najczęściej zachodzą wypadki

niebezpiecznego szalierstwa.

Niedawno zdarzyło się, że taki samozwańczy „chirurg” nastawiając zwicniętą nogę, przyprawił pacjenta o ciężkie ranienie, które stało się powodem odjęcia nogi.

Władze zamierzają przedsięwziąć energiczne środki celem zwalczania znachorstwa.

## 30 zakonnic i księży w więzieniach chińskich

Los misjonarzy chrześcijańskich w Chinach nie jest do pozazdroszczenia. Misjonarze ci nieustannie narażeni są na akty gwałtu, których dopuszczają się bandy rozbojników i komuniści chińscy, przyczem jęńcy poddawani najokropniejszemu morderstwu.

Ostatnio na terenie Chin, a przede wszystkim w prowincjach Kiangoi i Hubei oraz w Mongolji, zamordowano 27 misjonarzy katolickich. Księża ci przed śmiercią przeszli okropne męki o czym świadczą zwłoki pozbawone niektórych kończyn i w straszliwy sposób okaleczone. Ślady wskazują, że bandyci chińscy odbierali ofiary żywcem ze skóry.

Rozbojników prześcigają jeszcze w okolicy cieństwie komuniści, którzy porywają misjonarzy nie dla okupu, jak to czynią żółci piraci lecz z zemsty. W więzieniach chińskich przebywa obecnie przeszło 30 księży i zakonnic, narażonych na szafiebnie zezwierzęconych oprawców. Komuniści

zdołali porwać nawet biskupa prowincji Kiangsi mgrs. Mignani, którego jednak wraz z ks. Genlis wypuścili na wolność, na kazując im zebrać milion dolarów meksykańskich na wykupienie pozostałych więźniów - kapłanów. Gd w oznaczonym terminie okup nie będzie złożony, więźniowie utracą życie.

Niebezpieczeństwa te nie odstraszały jednak innych księży przed prowadzeniem pracy misjonarskiej, którą wkrótce ma również podjąć Polak ks. dr. Władysław Sznućkiewicz. Misjonarz ten zakłada wraz z kilku braćmi zakonnymi placówkę lekarską w Schun - tek - fu w Chinach.

Księża misjonarze polscy, do których należy ks. Sznućkiewicz, otrzymali swój własny okręg misyjny w wikarjacie apostołskim Chengting - fu. Placówka lekarska w Schun - tek - fu będzie ośrodkiem tego okręgu, gdzie pracuje już 5 księży z Krakowa.

# Walka z wielką klęską społeczną Udział Łodzi w IX Polskim Kongresie Przeciwalkoholowym

W dniach 7 i 8 grudnia r. b. obradował w Wilnie IX. Polski Kongres Przeciwalkoholowy. Otwarcie Kongresu zostało poprzedzone uroczystym nabożeństwem w Katedrze, celebrowanym przez J. E. ks. Arcybiskupa Jabrzykowskiego, kazanie wygłosił J. E. ks. Biskup Bandurski. Następnie odbyło się otwarcie Kongresu, którego przewodniczącym został dr. Paweł Gantkowski, profesor Uniwersytetu Poznańskiego. Na Kongres przybyli liczni przedstawiciele świata nauki, duchowieństwa, nauczycielstwa, władz cywilnych i wojskowych, aby wspólnie z przedstawicielami organizacji abstynenckich radzić

NAD ISTOTĄ I PRZYCZYNAMI ALKOHO-  
LIZMU ORAZ NAD ŚRODKAMI WALKI  
Z TĄ WIELKĄ KLĘSKĄ SPOŁECZNĄ.

W pracach Kongresu brała żywy udział

delegacja łódzka, którą tworzyli: przedstawiciel Urzędu Wojewódzkiego — dr. Stanisław Skalski, przedstawiciel Kurji Biskupiej — ks. dr. Roszkowski i przedstawiciel Magistratu m. Łodzi — naczelnik Wydziału Statystycznego — Edward Rosset. Zaznaczyć należy, że dr. St. Skalski wszedł do Prezydium Kongresu, nadto zaś przewodniczył Komisji Lekarskiej, na której wygłosił referat na temat: „Rola lekarza w walce z alkoholisizmem”, zaś naczelnik Rosset, powołany został na przewodniczącego Sekcji Ogólnej i na posiedzeniu tej Sekcji wygłosił referat na temat: „Alkoholizm a klęska robotnicza”. Ponadto na Komisji Lekarskiej — dr. Justman z Łodzi — omówił w swym referacie

wpływ alkoholu na dziecko.

Na Kongresie, który zgromadził kilkuset uczestników, wygłoszono ogółem 40 referatów i powzięto szereg rezolucyj. Na szczególne podkreślenie zasługuje wyłonienie Komisji Wojskowej, której przewodniczył płk. dr. Owczarewicz — docent Uni-

wersytetu Warszawskiego. Uchwalono przez tę Komisję i przyjęte następnie na plenum uchwały zwiastują zapoczątkowanie energicznej walki z alkoholisizmem w armji. Uczestnicy Kongresu zwiędzali piękne za bytki Wilna pod kierunkiem prof. Ruszczyca. Według oświadczenia dra Hercoł'a —

dyrektora Międzynarodowego Biura Walki z Alkoholisizmem, który brał udział w Kongresie Wileńskim, projektowane jest zwołanie w 1931 roku Międzynarodowego Kongresu Przeciwalkoholowego do Warszawy.

## Zbiegli do Niemiec rabusie zostali ujęci przez berlińską policję

Onegdaj policja lwowska otrzymała telegraficzne zawiadomienie z policji berlińskiej, że ujęto tam poszukiwanych w Polsce niebezpiecznych zbrodniarzy, mianowicie Dawida Opatowskiego i Nusyna Schulmana,

obu pochodzących z Łodzi.

W Berlinie aresztowano ich pod zarzutem zbrodni włamania, jednakowoż zbrodni tej nie udowodniono im. Policja berlińska na podstawie doniesień prasy polskiej dowiedziała się, iż obaj aresztowani są poszukiwani przez władze polskie.

Należy nadmienić, że istotnie Dawid

Opatowski stał na czele szajki rabusiów, która dopuściła się we Lwowie szeregu zuchwałych napadów rabunkowych, o czym w swoim czasie obszernie donosiliśmy. Wprawdzie przed kilku dniami pod Przemysłem ujęto niejakiego Opatowskiego vel Schächtera, ale okazało się, że jest to zupełnie inny osobnik, a właściwy Opatowski, herszt szajki rabusiów

zbiegł do Niemiec.

Policja lwowska na skutek tego zawiadomienia podjęła kroki ekstradycyjne celem wydania przez Niemców tych zbrodniarzy.

## Fuzja trzech przedziałów czesankowych

Z dniem 1 stycznia 1931 roku mają być sfuzjowane trzy francuskie firmy, należące do t. zw. koncernu Mott'ów: Union Textile (dawn. Motte, Meillassoux & Cauli) w Łodzi i Częstochowie, Motte & Successeurs (dawn. Les Etablissements Paul Desurmont, Motte & Cie) w Łodzi oraz Les petit fils de Motte w Lublińcu. Przedsiębiorstwa wszystkich trzech zakładów mają mieć jednolitą administrację oraz jeden wy-

dział sprzedaży. Przyczyną fuzji są straty na klienteli, która zaopatrywała się w tych firmach w przędzę czesankową, przyczem znaczna część klientów nie pokrywała zobowiązań w jednej z tych firm, poczem zawierala transakcje z firmą siostrzaną. Celem fuzji jest usprawnienie sprzedaży celem uzyskania większej przejrzystości klienteli.



**KINO-TEATR**  
**RESURSA**  
UL. KILINSKIEGO 123

**Dziś i dni następnych!**      **Dziś i dni następnych!**

Wzruszający dramat życiowy p. t.:

# „KOBIEȚA BEZ SERCA”

W rolach głównych:  
uwodzi- **DOROTA REVIER** oraz **JACK HOLT** - męski  
cielka znani bohaterowie „Łodzi Podwodnej”

Następny program:  
**„DZIEJE MAŁŹEŃSTWA”**  
Początek seansów w dni powszednie o godzinie 5.20, 7.15, i 9; w dni świąteczne o godzinie 3, 5, 7 i 9.

**KINO-TEATR** 201  
**LUNA**

**Dziś i dni następnych!**  
Arcydzieło filmowe według rozgłoŝonej powieŝci Vicki Baum „Dr. chem. Helena Willfür”, która siê ukazała w Warszawskich pismach p. t. „Studentka”

## SŁODYCZ ZWYCIĘSTWA

Nastrojowy dramat erotyczny na tle walki kobiety wykształconej z przeciwnościami losu.

Koncert **Olgi Czechowej** gry **ELZY TAMARY** i **IGO SYMA.**

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyr. L. Kantora.

Początek seansów o godz. 4-ej po poł., w soboty i niedz. o godz. 12-ej w pol. Ceny miejsc popularne, na pierwszy seans od 1 zł. w soboty, niedz. i święta od 12-3 po 30 gr. i 1 zł.

**DŹWIĘKOWE**  
**Grand-Kino**

**Dziś i dni następnych!**  
Dawno oczekiwany film dźwiękowy, stanowiący epokę nie tylko w kinematografii, ale w dziejach kultury duchowej naszego wieku p. t.

## BIAŁE CIENIE

Reżyserji W. S. VAN DYKO'A

Na tle najbardziej egzotycznego zakątka ziemi rozgrywa się dramat miłości i dramat społeczny. Najbardziej głęboki, piękny i wstrząsający film naszych czasów.

W roli głównej: **MONTE BLUE** oraz **RAQUEL TORRES**

Nadprogr.: **Fleischerowski dodat.**

Początek seansów o godz. 4-ej ostatni o 10.15, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej w pol., ostatni o 10.15  
Ceny miejsc normalne na poranek, zniż.

I-szy dźwiękowy Kinoteatr w Łodzi  
**„SPLENDID”**  
20. NARUTOWICZA 20

**OSTATNIE DNI!**

# KIEPURY

i Brygidy **HELM**  
w arcydziele śpiewno-dźwiękow. **Neapol, śpiewające miasto**

**CENY MIEJSC NORMALNE:**  
**Zł. 1, 2, 3.**

Początek seansów o godz. 6, 8 i 10. w sob. i niedz. o godz. 4, 6, 8 i 10 w.

ROZMOWA TELEFONICZNA DETROIT — WARSZAWA.



Na zdjęciu widzimy moment, kiedy prezes wydawnictwa „Dziennika Polskiego” w Detroit p. Fr. Januszewski w otoczeniu dziennikarzy polskich w Ameryce otrzymuje rezultaty wyborów do Sejmu w Polsce i składa jednocześnie życzenia zwycięskiej „Jedynce” na ręce dyr. P. A. T. Romana Starzyńskiego.

Nasze najbliższe przebojowe programy!

**„POCAŁUNEK”** z Gretą Garbo

**„Ciebie tylko kochałem”** z **MADY CHRISTIANS**

**„Parada Miłości”** z Maurice Chevalier i Janette Mac Donald

**„Pieśniarz Paryża”** Maurice Chevalier

**„Rewja Hollywood”** Międzynarodowa obsada wybitnych gwiazd ekranu  
Polskie piosenki i konferansjerkę przeprowadzą: **Hanka Ordonówna, Karol Hanusz.**

**„KRÓL ZEBRAKÓW”**, Najwybitniejszy aktor teatru Ziefelda w New-Yorku. **Denis King, czarująca — Janette Mac Donald.**

to wszystko ukaże się na ekranie dźwiękowego kina **„CAPITOL”**

ROZMOWA TELEFONEM DETROIT — WARSZAWA.



Na zdjęciu widzimy dyrektora P. A. T. p. Romana Starzyńskiego w otoczeniu współpracowników agencji podającego telefonicznie wyniki wyborów w Polsce do wiadomości prasy amerykańskiej.

**DŹWIĘKOWY TEATR ŚWIETLNY „CASINO”**

**Dziś i dni następnych!**

## Wielki film śpiewno-dźwiękowy BRANKA WODZA

Żywiolowy dramat w którym pieśń porywa serca żarem i płomienną namiętnością synów południa.

W rolach głównych:  
**JOHN BOLES** znany z filmu „Rio Rila”  
**Charlotte KING**  
**Luise FASENDA**  
**Edward MARTINDEL**

**NADPROGRAM:**  
**Dodatki dźwiękowe i aktualności krajowe.**

Początek 4.30, ost. 10 wiecz. w sob. i niedz. pocz. 12 w pol.

Do akt. Nr. 3658—1930 r.  
**OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **STANISŁAW DULKOWSKI**, zamiesz. w Łodzi przy ulicy Aleja I Maja Nr. 34, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 20 grudnia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Wólczańskiej Nr. 17, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „A. Kinghorn et Co Ltd. w Anglii, znajdujących się w składzie Międzynarodowego Twa Transportów i Żeglugi i składających się z pięciu bel skóry do wyrobu pikierów wagi 1.211 kg. oszacowanych na sumę zł. 1.650.  
Łódź, dnia 11 grudnia 1930 r.  
Komornik: **STANISŁAW DULKOWSKI**

Nr. E. 833, 834—1930 r.  
**OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sądu Powiatowego I rewiru egzekucyjnego powiatu łódzkiego **PIOTR PILICHOWSKI**, zamiesz. w m. Łodzi przy ulicy Zielonej Nr. 63, na zasadzie art. 1030 Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 23 grudnia 1930 roku o godz. 10-ej rano w Radogoszczu, Szosa-Zgierska Nr. 7, odbędzie się licytacja ruchomości należących do Maksymiljana Mikee, składających się z samochodu firmy „Fiat”, oszacowanego na sumę złotych 1.000.  
Spis rzeczy i szacunek takowych przejrany być może w dniu licytacji.  
Łódź, dnia 10 grudnia 1930 r.  
Komornik Sądowy: **PIOTR PILICHOWSKI**

**DŹWIĘKOWY KINO-TEATR „CAPITOL”**

**OSTATNIE 2 DNI!**  
Film ten w oryginalnej wersji śpiewno-dźwiękowej, w żadnym kinie w Łodzi wyświetlany nie będzie!

**Pierwszy raz w Łodzi**  
Pierwszy rosyjski film śpiewno-dźwiękowy Reż. genialnego Stryżewskiego.

## TRÓJKA

W rolach głównych:  
**Olga Czechowa**  
**Hans Schlettow**

Dramat osnuty na tle słynnego romansu i pieśni ludowej p. t.  
**„HAJDA TRÓJKA ŚNIEG PUSZYSTY...”**  
**MUZYKA! ŚPIEWY! TAŃCE!**

**Ceny miejsc popularne!**  
Początek w dni powszednie o g. 4-ej, w soboty, niedziele, i święta o g. 12.30

**DZIS I DNI NASTĘPNYCH**

Potężny dramat obyczajowy. Dramat dziewcząt rzuconych na pastwę zepsucia wielkomięjskiego w filmie p. t.

## „CZARNA DAMA“

Dramat na tle wybujałego erotyzmu wielkich środowisk. W roli tytułowej: **LIA TORA** jako mściwielka czarująca własną hańbą.

Nadprogram szampańska komedia, wieka bomba śmiechu „PAN WACHMISTRZ NA URLOPIE.”

W sobotę, dnia 13 grudnia o godz. 12-ej, w niedzielę, dnia 14 o g. 11-ej rano Poranki dla dzieci i młodzieży wyświetlana będzie wesoła komedia p. t. „PETER PAN“ w roli głównej: Betty Bronson. Ceny miejsc: dla dzieci 20 gr. dla dorosłych 50 gr. — Następny program: „Skrzydlata Flota“ w roli gł. Ramon Nowarro.

**Dziś i dni następnych! Wielki podwójny szlagierowy program:**

## KINO-TEATR CORSO

**PRZEDWIOŚNIE**

Zeromskiego 74-76. Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9, 16, do rogu Kopernika i Zeromskiego

Orkiestra symfoniczna pod batutą A. Czudnowskiego. Początek seansów w dni powszednie o godz. 4-ej pp. w niedziele i święta o godz. 2-ej pp. Ostatni seans o g. 10-ej wiecz. — Ceny miejsc: l. m. 1.25 gr. II. m. 90 gr. i III. 60 gr. — Bilety ulgowe w sob., niedz. i święta nieważne. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr.

**I.**

## KRWAWE ŻARTY

Komedjo-dramat w 10 aktach. — W roli głównej: ulub. publ. piękny **Ryszard Talmadge.**

Sensacja. — Niebawale napięcie. — Moc wrażeń.

**II.**

## Mogila wśród lodowców

Dramat w 9-ciu aktach.

Tajemnica tragicznej śmierci profesora **Malmgreena i Romualda Amundsena.** Zmaganie się z ponurą przyrodą polarną — oto treść tego potężnego filmu. — Nadprogram: **FARSA.**

Do akt. Nr. 3174—1930 r.  
**OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **ADAM JAROSZYŃSKI**, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Piarowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 19 grudnia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Stodolnianej Nr. 2, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do M. Gliksmanna i I. Gerstennmanna i składających się z swetrów, pulawerów i maszyn fabrycznych, oszacowanych na sumę zł. 7,000. Łódź, dnia 9 grudnia 1930 r.  
Komornik: **ADAM JAROSZYŃSKI.**

Do akt. Nr. 3632—1930 r.  
**OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **ADAM JAROSZYŃSKI**, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Piarowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 22 grudnia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Mielczarskiego Nr. 7, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Wolfa Ziemińskiego i składających się z mebli, oszacowanych na sumę złotych 620. Łódź, dnia 9 grudnia 1930 r.  
Komornik: **ADAM JAROSZYŃSKI.**

**DZWIĘKOWY KINO-TEATR**

## MIMOZA

ul. Kilińskiego 178

**Dziś i dni następnych!**  
Dwie godziny nieustannego śmiechu!

## HAROLD LLOYD

w filmie p. t.

# ROZKOSZE NIEBEZPIECZEŃSTWA

Początek seansów w soboty, niedziele i święta o godz. 3.30. 1713 w dni powszednie o godz. 5.30, 7.30, 9.15,

NASTĘPNY PROGRAM;

„Miłość Księcia Sergjusza“  
(film rosyjski).

**Jeżeli kupisz bucik**  
w firmie

## J. KOWALCZYK

Łódź, ul. Cegielniana 25.  
Telefon 159-22      Telefon 159-22

zrobisz naj-milszą **GWIAZDKĘ** żonie' synowi i samemu sobie, bo...




Któż nie zna Kowalczyka  
Jego pantofelki  
Dla paniątki czy chłopczyka  
Wybór masz tam wielki

Firma ta od dawna znana  
Solidna i wzięta  
Dwadzieścia pięć Cegielniana

Niech każdy pamięta.      1777

**Fabryka mebli giętych**  
**„VIENPOL“**

poleca bogaty wybór krzesel, foteli, taboretów i różnych stolików oraz wszystko w zakresie giętych mebli wchodzące

**Łódź,**  
ul. Zawadzka 5  
Tel. 191-20.



SZCZYTEM doskonałości radjowej, jest

## EKRANIOLA

typ 31, 3-lampowy w cenie 500 zł.  
typ 41, 4-lampowy w cenie 850 zł.  
typ 42, 4-lampowy w cenie 1000 zł:

z zastosowaniem lamp ekranowanych całkowicie opancerzone, eliminujące stację lokalną bez eliminatora i dające do 60 stacyj na głośnik. Splaty ratami miesięcznymi.

## POLSKIE RADJO

**JERZY KRZYŻANOWSKI**  
Andrzeja Nr. 4, tel. 201-04.      1437

**Antoni Wągrowski**  
Łódź, ul. Piotrkowska 117

poleca: Koldry, koce, wełny, jedwabie, zefiry, popeliny, firanki, kapy, obrusy, purpury na wypy, towary bielizniane, welwety, flanelę, bieliznę i wataliny. Ceny bardzo przystępne! 1566

1719 FIRMA

## „RADJOLA“

PIOTRKOWSKA 88, TEL. 105-34

poleca

## Radjoaparaty i części, detektory

Przeróbki aparatów  
Ładowanie akumulatorów z odniesieniem do domów.  
Najtaniej bo w podwórzu.

SKŁAD FUTER  
Zakład Kuśnierski  
**J. SZWARCMAN**  
Narutowicza Nr. 42 (sklep frontowy)  
Tel. 166-31.      1616

Poleca gotowe futra danijskie i męskie oraz skórki pojedyncze wszelkiego rodzaju po wyjątkowo niskich cenach na dogodnych warunkach. — Obejrzenie nie obowiązuje do kupna. — P. P. urzędnikom państwowym udzielam rabatu.

**Dr. J. NADEL**  
Akuszerja, choroby kobiece  
godz. przyjęć od 3—5  
Pomorska 7, tel. 127-84.  
1251

Dr. med.  
**J. SADOKIERSKI**  
stomatolog  
chirurgja szczęk, jamy ustnej i plastyka regulacja zębów rentgenodiagnostyka  
**Piotrkowska 164**  
Tel. 114-20      220  
przyjmuje od 3—7 pp.

**Ogłoszenia drobne**

**HALLO!**

Hallo! Dzwoni tel. 163-30 „Pogotowie krawieckie Kiersza“ Zeromskiego 91, sklep nartożny. Mon-talnie odświeża garnitur za zł. 3.—, suknię za zł. 2.80, palto za zł. 3.—, łącznie z odebraniem i odesłaniem. Expressem pierze, farbuje, przerabia, nicuje, sztucznie ceruje. Farbujemy i pierzemy futra sposobem lipskim.      525

**Bardzo tanio**  
pokój z kuchnią do wynajęcia. Wiadomość ul. Kilińskiego 151, u gospodarza.

**Zaginął**  
portfel wraz dowodami osobistymi na imię Mieczysława Stawskiego około godz. 5-ej pp. w dniu 11. XII. r. b. w urzędzie pocztowym ul. Zachodnia. Uczciwy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem do administracji „Hasła“.

**Potrzebni**  
chłopcy do sprzedaży gazet na tygodniówkę, zgłaszać się do administracji dziennika od godz. 8—10 rano.

**Poradnia Wenerologiczna**  
Lekarzy Specjalistów  
ul. Zawadzka Nr. 1

Czynna od 8 rano do 9 wiecz. w niedziele i święta 9—2 pp od 11—12 i 2—3 pp. przyjmuje kobieta lekarz

leczenie chorób wenerycznych moczopłciowych i skórnych badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper

Konsultacje z neurologiem i urologiem

Gabinet Światło-Lecznicy Kosmetyka lekarska

Oddzielna poczekalnia dla kobiet

519 **PORADA 3 zł.**

NA GWIAZDKĘ!  
SKLEP      1762

## KAZIMIERZ ZIELONKO

AL. KOŚCIUSZKI 37

poleca: pończochy jedwabne, fildecos skarpetki męskie, pończochy dziecięce, reformy, rękawiczki wełniane, swetry i pończochy. Gena bardzo przystępna oraz przyjmuje pończochy do reperacji.

Nowości Radjowe

## Patefony, płyty

najtaniej nabyć można tylko w firmie

## R. FRANC

Piotrkowska 229 (Radwańska 2)  
Uwaga: Komplet detektorowy od zł. 24.80

**DR. HELLER**

Choroby skórne i wener.  
ul. Nawrot 2. Tel. 179-89

Do 10 r. i 4—8 w. Dla pań specjalne godz. 4—5 po poł., w niedz. od 11—2 pp. Dla niezamożnych ceny lecznic. 813

...SZEWCY...  
Skóry—Hurt i Detal  
(specjalność: detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę)

poleca:

## Spółka Szewców

Piotrkowska 79  
tel. 1.58-38      1407

DR. MED.  
**EDWARD REICHER**

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Leczenie diatermją. Elektroterapia.

ul. Południowa 28  
Tel. 201-93

Od 8—11 rano i 5—9 wiecz. w niedzielę od 9—1 pp.      513

Dla niezamożnych ceny lecznic.